

Do niedawna strzelali trzy bramki i wygrywali 3-0. Dziś, znajdujący się w kryzysie zespół Primavera Romy, strzelił trzy bramki, ale siódma w tabeli Novara wbiła ich sześć. Podopieczni Alberto De Rossiego przegrali 3-6 i spadli na trzecie miejsce w tabeli grupy C rozgrywek ligowych. Prowadzący Inter odjechał na siedem punktów.

Mecz zaczął się fatalnie już w pierwszych minutach. W szóstej minucie Caldirola minął Grossiego i dośrodkował w pole karne. Tam źle kryty Salucci nie miał problemów z celnym uderzeniem z pierwszej piłki. Dwie minuty później Crisanto wyciągał ponownie piłkę z siatki. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego Salucci przedłużył do Bellicha, a ten zdobył gola głową. W 21 minucie było już 3-0. Zacchi podał do Salucciego, a ten uderzył z okoli pola bramkowego w środek bramki, nie dając szans Crisanto. W 27 minucie bliska zdobycia gola była Roma, ale piłka, po strzale Bordina, uderzyła w zewnętrzną stronę słupka. W 29 minucie można było już mówić o sensacji. Caldirola minął Grossiego i trafił na 4-0. W ostatnim kwadransie pierwszej połowy gola próbowali zdobyć Giallorossi, ale wynik nie uległ zmianie. Udało się za to po przerwie gospodarzom. W 47 minucie celnym strzałem z wolnego popisał się Chaija. Gdy wydawało się, że zespół De Rossiego jest na kolanach, gola zdobył Keba. Senegalczyk wykorzystał dogranie Frattesiego i popisał się celnym strzałem głową. Dwie minuty później Giallorossi trafili po raz drugi. Tym razem wrzucał Antonucci, a bramkę głową zdobył Tumminello. Roma znalazła wyraźnie sposób na obronę przeciwnika, gdyż w 56 minucie dośrodkowanie Frattesiego zamienił na gola, uderzeniem głową, Tumminello. Niestety to było wszystko, na co było stać ofensywę Romy. W 69 minucie szansę na podwyższenie miała Novara, gdyż arbiter wskazał na jedenasty metr po zagraniu ręką Frattesiego. Bellich przegrał jednak walkę z Crisanto, specjalistą w broniieniu rzutów karnych. Dwie minut później Novara dopięła swojego. Caldirola podał do Collodela, a ten pokonał bramkarza Romy. Od 73 minuty było wiadomo, że zespół De Rossiego nic już nie wskóra. Arbiter pokazał bowiem czerwoną kartkę dla Anocica, za protesty.

NOVARA - ROMA 6-3 (4-0)

1-0 Salucci 6'

2-0 Bellich 8'

3-0 Salucci 21'

4-0 Caldirola 29'

5-0 Chaija 47'

5-1 Keba 49'

5-2 Tumminello 51'

5-3 Tumminello 56'

6-3 Collodel 71'

ROMA (4-3-3): Crisanto - De Santis, Grossi (Antonucci 46'), Marchizza, Valeau (Nani 76') - Frattesi, Bordin, Anović - Tumminello, Soleri, Keba Coly (Cappa 83')

Autor: abruzzi